

ALEKSANDER JAWORCZAK

SZOPKA W DĄBRÓWKACH POW. ŁAŃCUT

(LA CRÈCHE Á DĄBRÓWKI DISTRICT ŁAŃCUT)

(Opis szopki. — Szopka w Dąbrówkach a inne szopki. — Geneza szopki w Dąbrówkach)

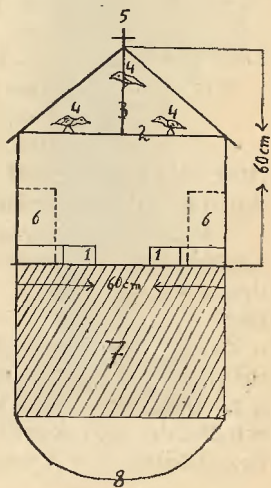
Okres Bożego Narodzenia jest niezwykle bogaty w różne obrzędy ludowe. Wśród wielu zwyczajów z typu szczodraków i Heroda poważne miejsce zajmuje szopka.

W Dąbrówkach chodzą z szopką po domach od Bożego Narodzenia do Matki Boskiej Gromnicznej; zwykle jednak okres ten zacieśnia się do Trzech Króli. Do domu, który chcą odwiedzić z szopką, wchodzi wpierv Żyd. Twarz chłopca, przebranego za Żyda, jest ucharakteryzowana: broda, wąsy i pejsy. Ubranie Żyda stanowi czarny kapelusz i płaszcz; przepasany jest powrózkiem a w rękę ma laskę i koszyk z różnemi drobiazgami. Po wejściu do domu mówi, że słyssał, jakoby gospodarz miał cielę na sprzedaż; przyszedł więc je kupić. Po kilku powiedzeniach w tym stylu i po targowaniu się (zwykle Żydem jest dowcipny chłopak) pyta, czy może przyjść do izby szopka. Gdy otrzyma pozwolenie, wychodzi i przyprawdza chłopców z szopką.

Aby nie wracać już do Żyda, należy zaznaczyć, że przez cały czas — poza samem przedstawieniem — stroi on różne żarty, wywraca się z ławki, czy krzesła, wyjmuje różne przedmioty z kosza i chce je sprzedawać domownikom, to znowu chce coś kupić. Mową swoją naśladuje chłopak charakter mowy żydowskiej. Żyd jest ważną postacią w tej grupie. Wprowadza on element komiczny do przedstawienia a nadto zbiera od domowników pieniądze i różne datki.

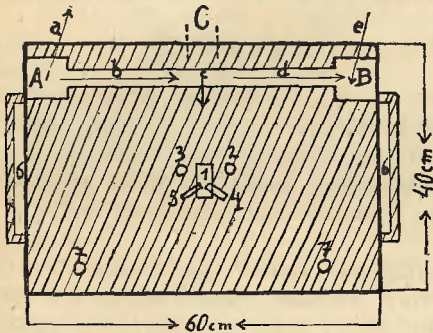
Obsada szopki składa się z następujących osób, które nie są ucharakteryzowane: trzech muzykantów (basy, skrzypce), dwóch chłopców, którzy trzymają szopkę i śpiewają, oraz jednego, który manewruje figurkami złyłu szopki. Razem osób 7 (z Żydem).

Na środku izby stają dwaj chłopcy, trzymając szopkę z boków, za rączki (Ryc. II, 6). Za nimi stają muzykanci i chłopak, manewrujący figurkami. Zprzodu szopka jest zaściłneta płótnem, przybitem dolną częścią do podłogi; górna część tego płótna jest przymocowana za pomocą sznurka do krzyża na dachu szopki (Ryc. I, 8 przedstawia sznurek). Kiedy ma się rozpocząć przedstawienie, odsłaniają szopkę a płótno, spadłszy nadół, (Ryc. I, 7) zasłania chłopca, który złyłu przesuwaa figurki.



Ryc. I.

Szopka jest zbudowana z cienkich desek i ma kształt domku bez przedniej ściany. Wielkość podstawy szopki wynosi 60 cm × 40 cm



Ryc. II.

(Ryc. II.), zaś wysokość około 60 cm (Ryc. I). Na samym brzegu podłogi, z przodu, znajduje się mały płótek (Ryc. I, 1). Górny koniec ścian jest połączony poziomą łąką, od środka której przechodzi pionowo łąka do szczytu dachu (Ryc. I, 2, 3). Do łąki poziomej są przymocowane dwa ptaki, zrobione z kawałka drzewa, do pionowej zaś jeden. Wedle danych mi wyjaśnienie mają to być dzięcioły (Ryc. I, 4.) Na szczycie dachu, z przodu, jest krzyż (Ryc. I, 5.) Wewnątrz szopka jest wykle-

jona złotym papierem, prócz podłogi, która jest wyścielona mchem. Do podłogi, na przodzie szopki, są przytwierdzone dwie świece (Ryc. II, 7), w środku zaś znajduje się drewniany żłóbek z Panem Jezusem (lalka kauczukowa) (Ryc. II, 1.) Obok żłóbka stoi Matka Boska (Ryc. II, 3) i św. Józef (Ryc. II, 2) (obie kukiełki z drzewa, pokryte szmatkami).

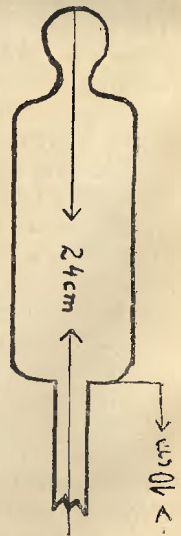
Nad żłóbkiem pochylony jest wół osioł (Ryc. II, 4, 5); zrobione są z drzewa, pokryte skórką króliczą, z pyska zwisają duże, czerwone



Ryc. III.

języki, zrobione ze szmatki. W głębi szopki, w prawym i lewym kącie, stoją wieże drewniane, dochodzące do połowy wysokości szopki (Ryc. I, 6; Ryc. II, A, B.) Podłoga szopki jest wycięta w miejscach, gdzie stoją wieże, jak również wycięte jest przez całą długość podłogi połączenie między wieżami (Ryc. II.) W środku tylnej ściany jest wycięty niewielki otwór (Ryc. II, C; Ryc. III, 1), przez który obserwuje ruch figurek chłopiec, manewrujący nimi.

Figurki, używane do przedstawienia, są zrobione następująco: Szkielet, wykonany z jednego kawałka drzewa, przedstawia ryc. IV. Na szkielecie takim są nieraz zaznaczone specjalne cechy, jak np. garb u Żyda¹⁾. Na głowie jest wyrzeźbiona twarz: nos, oczy, usta. Szkielet z drzewa jest okryty sukienką, zrobioną z różnych szmatek. Wygląd każdej figurki jest odpowiedni do tego, kogo figurka ma przedstawiać. Ryc. V. przedstawia myśliwego, (w tekście pieśni 17-ta z kolei



Ryc. IV.

¹⁾ Por. też opis czarownicy.

figurka Jacko) przyczem należy podkreślić pewne szczegóły w wykonaniu tego myśliwego: strzelba na ramieniu a na niej zajac, zrobiony ze szmatki, za kapeluszem piórko. Ryc. VI. przedstawia pierwszą wedle tekstu pieśni figurkę: Bartosza, który niesie gaskę. Ryc. VII, VIII przedstawia Żyda i Żydówkę.

Osobna uwaga należy się wykonaniu czarownicy (Ryc. IX). Jest ona nieco większa od innych figurek (długość jej wynosi 26 cm). Ubrana jest w czerwoną sukienkę, na głowie zawiązana krasiasta chustka. Twarz rzeźbiona, prócz tego oczy, nos i usta zaznaczone ołówkiem. Dwie plamy czerwone na policzkach oznaczają rumieńce. Na szkielecie drzewnym silnie uwydatniony jest biust.

Głowa jej (Ryc. X. a) nie stanowi całości z korpusem (b)²⁾, jak u innych



Ryc. V.
Jacko.



Ryc. VI.
Bartosz.



Ryc. VII.
Żyd.



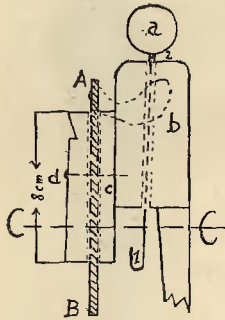
Ryc. VIII.
Żydówka.



Ryc. IX.
Czarownica.

²⁾ Wszystkie znaki tu przytoczone odnoszą się do ryc. X.

figurek, lecz jest połączona z drutem (2), przebiegającym przez otwór, wyżłobiony w korpusie. Drut ten u dołu jest zakrzywiony (1) i przez ruchy tego drutu (w miejscu 1) na prawo lub lewo, uzyskuje się ruchy głowy w prawo lub lewo. Do czarownicy jest przybita gwoździem (d) drewniana, o okrągłym przekroju, masielnica, długości 8 cm. Na masielnicy ołówkiem są zaznaczone obręcze. Przez środek jej jest wyżłobiony otwór, którydy przechodzi pręt dłuższy od masielnicy (około 16 cm) (A B). Do górnej części pręta w punkcie A są przymocowane ręce czarownicy. Przez poruszanie patykami u dołu, w punkcie B, po linii pionowej, patrzący uzyskują wrażenie, jakoby czarownica rękami „masło robiła“.



Ryc. X.

Gdy przedstawienie ma się zacząć, zapalają w szopce świece (Ryc. II, 7), zaś z tyłu szopki, na podłodze układa figurki chłopiec, który będzie niemi manewrował.

Figurki mają numery zaznaczone na nóżkach (np. figurka na ryc. VI ma Nr. 1).

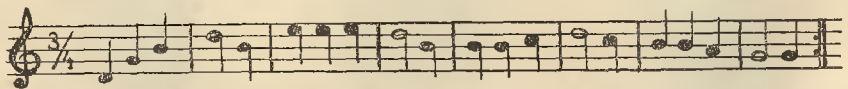
Numery figurek są zaznaczone wedle kolejności występowania ich w tekście pieśni. Żyd, Żydówka, czarownica, djabeł i śmierć nie mają numerów, gdyż łatwo można je rozróżnić.

Figurek jest 26. Z tego 21 pastuchów: 1) Bartosz (niesie gąskę), 2) Kuba (baranka), 3) Błażek (mleko), 4) Jan (gomółki), 5) Szymek (cielę), 6) Michał (kur parę), 7) Wałaszek (kaczora), 8) Klimas (chleb, masło), 9) Miś (kiełbasę), 10) Tomko (jabłka), 11) Mateusz (gruszki), 12) Bonifacy i 13) Ignacy (miód), 14) Jędrzek (ser), 15) Paweł (pszenny chleb, masło), 16) Grześ (kołyskę), 17) Jacko (zająca), 18) Stach (kosa), 19) Piotr (srokosza), 20) Maciek i 21) Wojtek (po pół kopy jaj). Dalej: 22) czarownica, 23) djabeł, 24) śmierć, 25) Żyd, 26) Żydówka. W takim porządku są ułożone.

Kiedy te przygotowania figurek są ukończone, muzykanci zaczynają grać a chłopcy, trzymający szopkę, śpiewają następującą piosenkę:

Arja I.

MODERATO



Szezę - sli - we cza - sy nam się zja - wi - ty, Ła - ska - we nie - ba Bo - ga spu - ści - ty.



Na - ro - dził się świę - ty, świę - ty Z Pan - ny Ma - ry - ji.

II. Stróżowie trzody swej pilnowali,
Anieli chwałę Bogu śpiewali,

Pastuszęta, niebożęta
Z strachu się bali.

III. Aż zrozumieli wdzięczną nowinę,
Że Panna Czysta rodzi Dziecinę,
Która człeku i w tym wieku
Odpuszcza winę.

IV. Spoczywa w szopie Miłość związana,
Stąd wszystkich pycha jest podeptana,
Obrał sobie leżeć w żłobie
Moc pożądana.

V. Wół, osioł Pana swą parą grzeją
Pokłon oddawać Jemu umieją,
Przyszedł w ciele świadczyć wiele
Tak rozumieją.

VI. Tu się pasterze wnet uwinęli,
Ochotnie w drogę spieszyć zaczęli.
Piękne dary na ofiary
Z sobą tam wzięli.

VII. Bartosz wziął gaskę, Kuba baranka,
Błazek słodkiego mleka pół dzbanka,
Jan gomółki porwał z półki
Niosą do Pana.

VIII. Szymek czem prędzej wziął na się cielę,
Michał kur parę wraził w kobiłę,
Co był sobie kupił obie
W przeszłą niedzielę.

IX. Walaszek z sobą wziął był kaczoza,
A Klimas nabrał chleba pół wora,
Masła fascę, Miś kielbasę,
Co nadział wczoro.

X. Tomko koszałkę poniósł jabłuszek,
Mateusz koszyk słodziutkich gruszek,
Bonifacy i Ignacy
Miodu garnuszek.

XI. Jędrak wziął scra, Paweł pszennego
Chleba pożyczył u stryja swego,
Masła miskę, Grześ kołyskę
Niosą do Niego.

XII. Jacko na siebie zająca kładzie
Tęgo, co wczoraj zastrzelił w sadzie,
Stach wziął kosa, Piotr srokosza,
Idą w paradyzie.

XIII. Maciek i Wojtek, ci opóźnili
 Dlatego, że się za łby wodzili,
 Po pół kopy te dwa chłopcy
 Jajek rozbili.

XIV. Do szopy weszli Pana swojego,
 Z pokorą klękli, mówiąc do Niego:
 Masz nasz Boże podłe łoże
 Z żółbka prostego.

XV. Twoja to miłość to uczyniła,
 Że Cię w tę nędzę na świat spuściła,
 Żeby dusze z mąk katusze
 Wyprowadziła.

*

Gdy tekst wspomina o jakiejś figurce, chłopiec, manewrujący figurkami a ukryty ztyłu szopki, wkłada odpowiednią figurkę do wieży (Ryc. II, A, w kierunku strzałki a), przesuwając ją zwróconą profilem przez otwór w podłodze (wedle strzałki b) do środka; tu obraca figurkę en face do widzów a figurka, pochylona ręką chłopca (strzałka c), kłania się Panu Jezusowi (ruchy figurek obserwuje chłopiec przez otwór w ścianie tylnej Ryc. II, C; Ryc. III, 1). Następnie figurka, zwróciwszy się znowu bokiem, posuwa się w kierunku strzałki d (Ryc. II.) i nikiuje w wieży B (Ryc. II.), gdzie zostaje wyjęta lewą ręką chłopca przez otwór w podłodze we wieży B. Równocześnie wkłada chłopiec prawą ręką do wieży A (Ryc. II) następną z kolei figurkę.

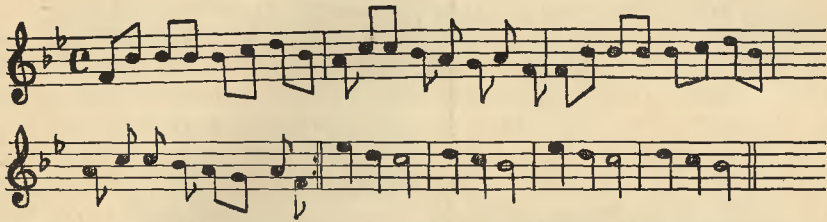
Figurki pojawiają się w mniejszych lub większych odstępach czasu, zależnie od tekstu pieśni. Tak przesuwają się przed widzem pastuszkowie z darami w ręku. Manewrowanie figurkami wymaga wprawy, która np. okazuje się przy wprowadzeniu dwóch ostatnich pastuszków: Maćka i Wojtka. Wchodzą oni razem, stają na środku szopki, a że według tekstu piosenki „za łby się wodzili“ tak, że potłukli po pół kopy jaj, więc teraz zaczynają się bić rękoma. Osiąga się to przez wprawianie ich w ruch obrotowy dokoła pionowej osi figurek, które mają wolno opuszczone ręce (ze szmatki), obciążone przy końcu małemi ciężarkami.

Większej jeszcze wprawy wymaga scena z czarownicą, która już jest niejako sceną zbiorową. Z wieży wysuwa się czarownica, posuwa się na środek szopki, gdzie zwraca się przodem do żółbka — tak zresztą, jak i inne figurki. Nie kłania się jednak, lecz rusza głową w prawo i w lewo, jakby się rozglądała i zaczyna „robić masło“. Figurka ta sprawia na widzach jakieś niesamowite wrażenie. Po chwili wpada na scenę djabeł i całuje czarownicę a następnie wysuwa się z wieży biała śmierć z kosą, kosi czarownicę i znika; niemal równocześnie wpada djabeł i porywa zabita. Scena ta rozgrywa się bardzo szybko i wymaga wielkiej wprawy; figurkami bowiem manewruje jeden chłopiec.

Po scenie z czarownicą, podczas której ani muzyka nie gra, ani nie śpiewają niczego, zaczyna muzyka grać następującą arję:

VIVACE

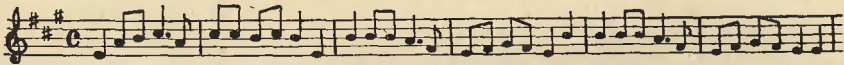
Arja II.



Równocześnie z obu wież wysuwają się w tanecznych podrygach figurki Żyda i Żydówki, którzy, tańcząc, to zbliżają się ku sobie, to oddalają. Scena tańca Żyda i Żydówki jest również bardzo ciekawa i wymaga wielkiej zręczności, gdyż np. w V i VII takcie figurki kłaniają się sobie zbliżając, obrócone do siebie twarzami, zaś w VI i VIII takcie „kłaniają się” sobie z oddali, odwrócone do siebie tyłem.

Na tem przedstawienie się kończy. Chłopak przebrany za Żyda zbiera datki a następnie, po zgaszeniu świec w szopce i zasłonięciu jej, odbywają się tańce z córkami gospodarza. Po przetańczeniu z dziewczyną, biorą ją dwaj chłopcy pod ręce, stają koło orkiestry i śpiewają:

Arja III.



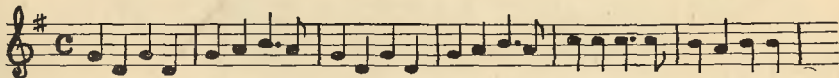
Przejechali tam delegacja z wojny i pytali się o nocleg spokojny. I pytali się o nocleg spokojny.

- II. Gdy nadybali gospodę spokojną
I pytali się o panienkę strojną. (bis.)
- III. Niema ją w domu, jest ona tam w polu,
Plewi pszeniczkę z samego kąkołu. (bis.)
- IV. Gdyśmy widzieli jej wianek na głowie,
Tośmy myśleli, że zamek w Krakowie. (bis.)
- V. Żebyśmy mieli trzy talary zastać,
Żebyśmy mogli tę panienkę dostać. (bis.)
- VI. Nie tacy tutaj panowie bywali,
Po pięć talary w kieszeniach miewali. (bis.)
- VII. A wy durniowie grosieńka nie macie
A o ładną się panienkę pytacie. (bis.)

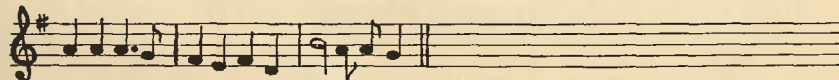
Na zakończenie śpiewają wszyscy:

Arja IV.

ALLEGRO



Za ko-len-dę dzię-ku-je-my Zdrowia szczęścia winszujemy A-że-byś-cie dłu-go ży-li



A po śmierci w niebie byli. Hej kolenda.

II. Idźmy bracia w Imię Pańskie
 Otworzą się wrota rajskie
 Przez narodzenie Jezusa
 Będzie w niebie nasza dusza
 Królowała.

* * *

Szopka w Dąbrówkach różni się niemal od innych szopek ludowych. Różnicę tę dostrzega się już w samej budowie szopki.

Szopka krakowska³⁾ jest wykonana niezwykle kunsztownie. Nad szopką górują zwykle 3 wieże (2 z boków, na przodzie szopki 1 w tyle), zaopatrzone w okienka i ganki; wieże te wystają ponad szopkę, gdyż są dobudowane niejako zewnątrz. Wnętrze szopki krakowskiej jest wyklejone różnokolorowym papierem, niekiedy też złotem i srebrnymi gwiazdkami (szopka w Skawinie). W szopce łowickiej⁴⁾ są 2 wieże z przodu szopki, również zewnątrz dobudowane. Zewnętrzne wieże w ilości jednej do trzech są również w szopce radomskiej⁵⁾. Podobnie jest w szopce okolic Makowa i Kalwarji⁶⁾ a także w szopce kaliskiej⁷⁾.

Pod tym względem szopka opisana przeze mnie przedstawia typ prymitywny. Jest ona zwyczajnym domkiem, bez przedniej ściany. Wieże, z których wychodzą figurki, są małe, bez żadnych okienek, a znajdują się we wnętrzu szopki, dochodząc mniej więcej do połowy wysokości szopki. Wieże te posiadają jedynie wycięcie w bocznej ścianie, które umożliwia wysunięcie figurek. Dalsza różnica tkwi w tem, że w większości szopek figurki przesuwa się na przodzie szopki i tu jest wycięty otwór w podłodze, umożliwiający przesuwanie figurek. Tak jest w szopce krakowskiej⁸⁾, kaliskiej⁷⁾, łowickiej⁴⁾, radomskiej⁵⁾, Żłóbek z Panem Jezusem jest w tych szopkach umieszczony przy tylnej ścianie. W szopce, którą opisałem, szpara do przesuwania figurek znajduje się przy tylnej ścianie szopki a żłóbek z Panem Jezusem znajduje się na środku szopki.

Podobną budowę posiada szopka w Podhorcech⁹⁾, której budowa i w tem jest podobna do szopki w Dąbrówkach, że posiada otwór w tylnej ścianie, służący do obserwowania ruchu figurek. Otwór ten jest również w szopce w Skawinie, Gdowie i Radziszowie¹⁰⁾. Zastonę, która po odsłonięciu szopki opada nadół i zakrywa chłopcę, poruszającego figurki, mają również inne szopki, np. kaliska¹¹⁾, radomska¹²⁾, podhorecka⁹⁾ i inne.

3) Czaja St., Szopka krakowska, Lud XI, 17—50, 130—133.

4) Oczykowski, Szopka w Łowiczu, Wisła VII, 518—524.

5) Jastrzębski, Szopka radomska, Wisła VIII, 281—303.

6) Kosiński W., Widowiska świąteczne w Makowie, Kalwarji..., Lud XVI, 374—391.

7) Peszke J., Urywki dawnej szopki kaliskiej, Wisła XI, 1—8.

8) Czaja l. c. 18—20.

9) Kryczyński B., Szopka w Podhorcech, Lud V, 154—164.

10) Czaja l. c. 19—20.

11) Peszke l. c. por. rys. str. 1.

12) Jastrzębski l. c. 281.

Oryginalnością szopki w Dąbrówkach jest postać chłopca, przebranego za Żyda. Stanowi on element humorystyczny całej imprezy a jednym z zadań jego jest wprowadzenie szopki. Podobne „wpraszenie“ szopki spotyka się i w innych okolicach, ale nigdzie nie czyni tego Żyd, którego zresztą niema między chłopcami (jest tylko figurka Żyda). Wyjątkiem jest tutaj szopka podhorecka, ale Żyd nie wprowadza jej. W Gdowie¹³⁾ przychodzą z szopką pod dom, do którego chcą wejść; wołają: „kuku“ i mówią odpowiedni wiersz, poczem — po odśpiewaniu kolędy — zostają zaproszeni do izby. W Gaju¹⁴⁾ idzie do wnętrza domu wysłannik (ale bez przebrania) z latarką, oblepioną czerwonym papierem i mówi wiersz a po zaproszeniu szopki przez domowników wprowadza ją. Oryginalne jest wprowadzenie szopki w Radłowie¹⁵⁾: wejście szopki poprzedza przemowa Siwego Kuby pod oknem domu, do którego mają wejść.

Podczas przedstawienia albo szopkę trzymają chłopcy (tak w szopce w Dąbrówkach a także w Kaliskiem¹⁶⁾ i Łowickiem¹⁷⁾), albo ustawiają ją na krzesłach (szopka w Lubelskiem¹⁸⁾), w Kornicy¹⁹⁾). Palenie świec w szopce podczas przedstawienia jest powszechne a na uwagę zasługuje jedynie szopka kaliska, w której świeczki są umieszczone na dachu²⁰⁾.

Główną różnicą między szopką opisaną przeze mnie a innymi szopkami jest fakt, że figurki szopki w Dąbrówkach to figurki nieme. Pojawiają się one z reguły pojedynczo²¹⁾, w odstępach większych lub mniejszych, stosownie do tekstu pieśni. Niekiedy przerwa między ukazaniem się figurek jest większa, niekiedy zaś wysuwają się prawie bezpośrednio po sobie. Niema tu jednak scen zbiorowych a figurki niczego nie „mówią“, nie prowadzą żadnych dialogów. Szopka w Dąbrówkach jest więc niejako „niema“.

Podobnie „nieme“ figurki spotyka się u ludu nadrabskiego²²⁾, w okolicach Kalwarji²³⁾ i w Radłowie²⁴⁾ z tą jednak różnicą, że tutaj figurkami temi nie są pastuszkowie i że kukiełki te tańczą (parami zwykle) w takt muzyk. Podczas grania np. krakowiaka zjawia się para krakowiaków, podczas żydowskiego — Żyd z Żydówką i t. p.²⁵⁾.

To jest zasadnicza różnica.

Poza tem w szopce opisaney przeze mnie figurki przedstawiają głównie pastuszków, którzy niosą dary. W innych szopkach są pastuszkowie niekiedy przyklejeni we wnętrzu szopki²⁵⁾, jednak wśród figurek, które przesuwają się przez szopkę widzi się ulana, kozaka, krakowiaka,

¹³⁾ Czaja l. c. 21—22.

¹⁴⁾ Czaja l. c. 22.

¹⁵⁾ Gawełek F., Boże Narodzenie w Radłowie, Lud XIV, 131—156.

¹⁶⁾ Peszke l. c. 2.

¹⁷⁾ Oczykowski l. c. 518.

¹⁸⁾ Wołanowski J., Szopki i Herody w Lubelskiem, Wiśła X, 465—489.

¹⁹⁾ Janczuk M., Szopka w Kornicy, Wiśła II, 729—753.

²⁰⁾ Peszke l. c. 2.

²¹⁾ Prócz sceny z czarownicą, Żydem i Żydówką i sceny bijących się chłopców.

²²⁾ Świętek, Lud nadrabski, 99.

²³⁾ Kosiński l. c. 385—6.

²⁴⁾ Gawełek l. c. 150—151.

²⁵⁾ Kosiński l. c. 385.

dziada, Heroda i t. d. — figurki, których w szopce w Dąbrówkach zupełnie niema. To ograniczenie się zasadniczo tylko do sceny składania Panu Jezusowi darów przez pastuszków nadaje szopce w Dąbrówkach rys oryginalności. O podobnej szopce wspomina jedynie Kolberg²⁶⁾ przy opisie Mazowsza. Jednak i imiona pastuszków i dary są tu inne. Jest tutaj również przygoda: stłuczenie dzbanka z mlekiem²⁷⁾, podobnie jak w szopce w Dąbrówkach jest potłuczenie jaj.

Wspólnymi figurkami, które występują we wszystkich szopkach, są: śmierć, djabeł i czarownica. W szopce w Dąbrówkach śmierć kosi czarownicę a djabeł, który wpierv ją całował, porywa. Na tem rola ich kończy się. W innych szopkach figurki te mają większą rolę, prowadząc nieraz długie dialogi. Scena bijących się chłopców nie jest nowością szopki opisaney. Wspomina o tem Kitowicz w swoich Pamiętnikach a scena ta pojawia się również i w innych szopkach np. w Kaliskiem²⁸⁾. Datki od domowników zbiera zwykle dziadek a nie, jak w szopce w Dąbrówkach, chłopiec przebrany za Żyda.

Po przedstawieniu chłopczy, biorący w niem udział, tańczą z dziewczętami a potem śpiewają każdej pieśń: „Przyjechali tam delegacja z wojny...“²⁹⁾. Tak jest w Dąbrówkach.

Spotyka się to i w szopce krakowskiej, ale w nieco odmiennej formie Niema tu mowy o tańczeniu. Jedynie chłopcy śpiewają „na cześć“ dziewcząt różne pieśni, „okolędowują“ je.³⁰⁾

Śpiewanie przed wyjściem pieśni, w której dziękuje się za „kolędę“, jest częste, choć nie wszędzie jest ono jednake. W Bugaju³¹⁾ śpiewają: „Za kolędę dziękujemy, Zdrowia, szczęścia wieszujemy, Zebyście tu długo żyli Na drugi rok nas puścili“. Brzmi ta piosnka bardzo podobnie do pieśni śpiewanej w Dąbrówkach.³²⁾ Podobnie śpiewają w Podhorcach³³⁾ i w Kalwarji³⁴⁾. Tekst pieśni, śpiewanej w Radłowie³⁵⁾ jest również bardzo podobny: „Wiwant, wiwant, już idziemy, Za kolędę dziękujemy, Przez narodzenie Jezusa W niebie będzie wasza dusza, Królowała“. Podziękowanie to jest śpiewane na inną arję, niż w Dąbrówkach³⁶⁾.

Tak więc szopka w Dąbrówkach, mimo pewnych nawiązań do innych szopek ludowych, odcina się od nich swoją oryginalnością i prymitywnością w budowie szopki i w ujęciu całości. Zasadniczo jest ona swoistym i lokalnym wytworem. Do wypowiedzenia takiego sądu o szopce opisaney upoważnia mnie — prócz analizy porównawczej — również jej geneza, którą udało mi się zbadać. Szopka w Dąbrówkach powstała dopiero przed kilku laty. Szkieletem jej jest kolęda o pastusz-

26) Kolberg, Mazowsze, III, 63.

27) Zwrotka 10.

28) Peszke I. c. 3.

29) Por. str. 59.

30) Czaja I. c. 151—160.

31) Czaja I. c. 149.

32) Por. str. 59.

33) Kryczyński I. c. 164.

34) Kosiński I. c. 386.

35) Gawełek I. c. 151.

36) Por. Semkowicz W., Boże Narodzenie w Radłowie, Lud. X, 167.

kach, niosących dary Panu Jezusowi. Kolęda ta pochodzi ze zbioru, którego karta tytułowa brzmi: „Pastorałki i kolędy czyli Piosnki wesołe Ludu w czasie świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane a przez x. M. M. zebrane. — Czerpane z rękopismów od r. 1695. Wyd. IV. Kraków 1883. Nabyć można u x. x. Missjonarzy w Krakowie na Stradomiu Nr. 4“.

Na odwrotnej stronie karty tytułowej znajduje się uwaga, która głosi: „Zbiór ten... służy tylko ku zabawie domowej podczas długich wieczorów Świąt Bożego Narodzenia. Zwyczaj dawny przodków naszych przepędzania wesoło w domach wieczorów i świąt tak drogich dla każdego chrześcijanina, prawdziwie godzien jest naśladowania, gdyż przez to uniknie się kompanij szynkowych, karczemnych i innych złych okazji a następnie i obrazy Boga“. Wobec takiej zachęty nie dziwnego, że zbiorek ten był w częstym użyciu a pewnego razu, może właśnie po wyjściu z karczmy, powstała w „kompanji szynkowej“ bogobojna myśl zrobienia szopki na podstawie jednej z kolęd.

Po wspólnej naradzie ułożono plan imprezy. Jeden dał zbiorek kolęd, z którego wyczyli się inni śpiewu, drugi znów, mistrz mięscowy, wyrzeźbił figurki stosownie do tekstu kolędy i zrobił szopkę. Dobrano jeszcze muzykantów — i wszystko gotowe było.

Ciekawe jest to, że wszyscy, biorący udział w urządzeniu szopki, mieszkają obok siebie. Była to niejako spółka sąsiedzka.

Tak powstała szopka, która dzięki temu, że wyłoniła się z kolędy o pastuszkach, dary niosących, jest odrębna od innych szopek ludowych a ponieważ jest wymysłem tamtejszych ludzi, cechuje ją prymitywność. Pewne naleciałości istnieją: np. scenę z czarownicą oraz Żydem i Żydówką ktoś zapewne widział gdzie indziej i orzenił ją.

Bardzo ciekawa jest kwestja wyboru odpowiedniej części pieśni, która miała być śpiewana przy przedstawieniu. Otóż w zbiorze — ta kolęda (wydrukowana na str. 556 jako kolęda 147) jest dłuższa. Do szopki wzięto jej początek i środek. Część pieśni, którą wzięto, mówi o pastuszkach i darach, jakie złożyli Panu Jezusowi. Z zakończenia pozostawiono jedynie jedną zwrotkę³⁷⁾ ze względu na jej podniosły, z punktu widzenia religijnego, charakter.

Dalsze zwrotki kolędy, o treści refleksyjnej, będące już niejako modlitwą i pożegnaniem pasterzy, opuszczono. Koniec kolędy, który opuszczono przy wyborze tekstu do szopki, brzmi:

„Teraz my Jezu prosim zbawienia,
By dusza nasza uszła zranienia,
I straszego i wiecznego
W piekle płomienia.

Z sercem skruszonym powstałi szczerze,
Dary oddali, a zaś na lirze
Tryumf grali i śpiewali
Wdzięczni pasterze.

³⁷⁾ Por. zwrotka ostatnia str. 58.

Potem się grzecznie z nim pożegnali,
 Nazad do trzody swej powracali
 Boga tego maleńkiego
 Wraz wychwalali.

Ty zaś słuchaczu bądź dziś wesoły,
 Bo nawet wszystkie skaczą żywioły,
 Zbądź frasunku, dodaj trunku,
 Co robią pszczoły.

Kto słucha Boga i szczerze żałuje
 Za grzechy swoje z nich się wyzuje,
 Takich święty, niepojęty
 Jezus miłuje“.

RÉSUMÉ.

On va avec la crèche à Dąbrówki (district Łańcut) depuis Noël jusqu'à la fête des Chandeliers. Elle est introduite dans les maisons par le Juif qui, au moyen d'espégleries diverses, introduit dans le spectacle un élément comique. La crèche est montée par trois musiciens, deux garçons qui tiennent la crèche par des manches spéciales et un garçon qui manie les marionnettes. La crèche représente une maisonnette composée d'une seule chambre, sans le paroi du devant. Au milieu se trouvent les marionnettes représentant la Sainte Vierge et l'Enfant Jésus dans la crèche; il y a là aussi le boeuf et l'âne. Près du paroi postérieur se trouve dans le plancher une ouverture transversale dans laquelle s'avancent les marionnettes sortant de la tour près du paroi postérieur. On commence le spectacle en découvrant la crèche, en l'éclairant à l'intérieur par deux bougies, après quoi les garçons, accompagnés de la musique, chantent le cantique des bergers portant leurs dons à l'enfant Jésus. Au moment donné le garçon qui reste caché derrière la crèche et manie les marionnettes avance successivement de la tour par l'ouverture dans le plancher la marionnette correspondante du berger avec le don. La marionnette salue l'Enfant Jésus et disparaît dans une autre tour. Ces bergers faits en bois et habillés d'habits différents en chiffons sont en nombre de 21. Il y a en outre une sorcière „battant le beurre“, la mort qui la fauche et le diable qui emporte la sorcière. Pour finir apparaissent le Juif et la Juive qui dansent. Après le spectacle les garçons dans une chanson remercient pour les étrennes, souhaitent le salut aux hôtes, après quoi on danse.

La crèche à Dąbrówki diffère dans une certaine mesure d'autres crèches polonaises. Les marionnettes y apparaissent au fond et non sur le devant de la scène, comme cela a lieu dans la plupart des crèches, et elles paraissent isolément, excepté les scènes avec la sorcière, ainsi qu'avec le Juif et la Juive. Dans plusieurs crèches polonaises plusieurs marionnettes paraissent simultanément. Ces marionnettes représentent surtout les bergers, dans d'autres crèches on peut voir aussi un lancier, un Cracovien, Hérode, etc. Les personnages de la sorcière, du diable, de la mort, du Juif et de la Juive figurent dans presque toutes les crèches polonaises. Une autre dif-

fèrence consiste dans ce que dans la crèche décrite il n'y a point de scènes parlées, les marionnettes sont pour ainsi dire muettes et paraissent en scène comme une interprétation imagée du texte chanté. La chanson dans laquelle les garçons remercient pour les étrennes est presque partout identique. La crèche à Dąbrówka se distingue par un certain primitivisme, mais aussi par son originalité, vu qu'elle s'est formée comme la mise en scène du cantique qui raconte l'histoire des bergers portant les dons. Quelques garçons ont fabriqué la crèche et les marionnettes conformes au texte du cantique, et comme le cantique parle de bergers, la crèche met en scène presque exclusivement les bergers. Les personnages de la sorcière, de la mort, du diable, du Juif et de la Juive furent empruntés aux autres crèches polonaises.

JULJUSZ ZBOROWSKI

LUDOZNAWCZE PRZYCZYNKI Z GÓRALSZCZYZNY

(NOTES ETHNOGRAPHIQUES SUR LES MONTAGNARDS POLONAIIS)

TREŚĆ: 1. Spinki metalowe góralskie — uzupełnienia do rozprawy Wł. Antoniewicza s. 65. — 2. Tytoń na Podhalu s. 69. — 3. Lach jako przewisko w gwarze góralskiej s. 69. — 4. Czary w Nowym Targu w 1751 r. Nawóz koński, uderzanie trumną o próg, dotykanie zmarłego, przewleczenie nici popod próg, któredy ma iść osadzony na śmierć s. 70. — 5. Godła chłopskich chałup w Szczawnicy s. 76. — 6. „Piórko“ w obrzędzie weselnym s. 76. — 7. Prognostryki z 1701 r. z Żywca s. 78. — 8. Wędrowny znachor z 1712 r. s. 81. — 9. Przyczynek do „charakterników“ s. 83. — 10. Niesprawiedliwie skazany na śmierć powołuje za sobą winowajcę s. 84. — 11. Dusze samobójców s. 84. — 12. Podanie o soli we wsi Sól, pow. żywiecki s. 86. — 13. Cudowne wysłuchanie modlitwy s. 86. — 14. Pustelnicy s. 87. — 15. Zbójnictwo w Żywieckiem s. 87. — 16. Picie krwi zabitego s. 90. — 17. „Zbójnik“ jako przewisko s. 91.

1. Wśród prac, które w ostatnim dziesięcioleciu posunęły naszą wiedzę o góralszczyźnie, wybitne miejsce zajmuje rozprawa Włodzimierza Antoniewicza o metalowych spinkach góralskich, oparta na sumiennych badaniach w muzealnych zbiorach i na związaniu wyników o charakterze etnograficznym z rezultatami archeologicznych odkryć.

Podaję tutaj drobne uzupełnienia do sprawy spinek, oparte nie na znalezieniu nowych okazów, lecz na materiałach z rękopisów, rysunków i dawnych podróźniczych wspomnień.

Najważniejszym w tym zakresie przyczynkiem jest stwierdzenie uzasadnionego przypuszczenia, że zasięg góralskiej spinki był niegdyś znacznie większy i prawdopodobnie wiązał się z granicami całej góralszczyzny.

Terytorjum, które dla metalowego zapięcia zakreślił Antoniewicz na podstawie muzealnych okazów i terenowych badań, obejmuje na